

Dunajec-Biała

KWARTALNIK LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

NR 3 PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2010

*Samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym Nowym Roku,
spełnienia marzeń i realizacji
wszystkich zamierzeń
życzą
zarząd i pracownicy
LGD Dunajec-Biała*

W numerze:

- ☞ Szczyt „Grupy Wyszehradzkiej” w Tarnowie str. 4
- ☞ Turystyczna promocja str. 6

- ☞ Zobaczyć Wojnicz inaczej str. 10
- ☞ Jak skutecznie pomagać str. 13



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.
Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działań „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”,
„Funkcjonowanie Lokalnej Grupy Działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W życiu trzeba robić też to, co daje przyjemność

Pani Teresa patrzy na świat oczami artystki. Widzi piękne kolory, szczegóły niedostrzegane na co dzień, a warte zatrzymania w czasie. Widzi więcej plusów niż minusów życia, choć niejedno przeszła i z niejednym musiała się zmagać. Pani Teresa w swoim ciężkowskim gospodarstwie z radością wita gości, a jej ukochanym zajęciem jest malowanie.

Teresa Bigos prowadzi w Ciężkowicach gospodarstwo agroturystyczne i zawsze z radością przyjmuje w nim gości. Niekrępujące pokoje z widokiem na ogród pełen bajecznie kolorowych kwiatów sprzyjają odpoczynkowi i relaksowi w ciszy i spokoju. Nie bez powodu gospodarstwo nosi nazwę „Pod różami”, bo to właśnie róże królują w ogrodzie. Dom i jego otoczenie są przyjazne osobom niepełnosprawnym, a podczas wypoczynku mile widziane są także ulubione zwierzątka. Pani Teresa ma swoich wiernych gości, którzy pojawiają się na dłuższej lub krócej. Ma zaprzyjaźnionych Niemców, miłośników dwóch kółek, którzy przywożą rokrocznie rowery i z bazy noclegowej u pani Teresy robią wypad na okoliczne szlaki rowerowe. - *Goście na jedną noc czy nawet na weekend to dla mnie więcej pracy, bo i pokoje trzeba częściej sprzątać i pościel zmieniać. Nie ma z tego kokosów, ale wiadomo też, że bez pracy nie ma kołaczy. Małymi kroczkami idę do przodu i każdy gość jest mile widziany. Zresztą, przy dobrej organizacji zawsze coś*

dla siebie zostaje. Przy moim hobby jakim jest malarstwo mogę zarobić na farby, na płótna czy na podobrazia – mówi pani Teresa. Dla niej, ciekawej świata i ludzi, to też okazja do ich poznawania i zawierania interesujących znajomości.

Goście przyjmowani są więc przez cały rok, zarówno na dłuższe pobyty jak i na weekendy czy kameralne imprezy okolicznościowe.

Przygoda pani Teresy z agroturystyką rozpoczęła się w 2003 roku. Najpierw znalazła się w gronie stowarzyszenia Galicyjskich Gospodarstw Gościnnych, a nieco później także w szeregach LGD Dunajec-Biała. Pasją pani Teresy jest korzystanie z dobrodziejstw natury w przyrządzaniu win, nalewek, syropów, dżemów i innych pyszności z ziół i owoców, które nie tylko dają wielką radość podniebieniu, ale są przede wszystkim zdrowe i w całości naturalne. Często je nimi swoich gości, często pojawia się na targach i kiermaszach, zapraszając klientów do degustacji, która cieszy się ogromnym powodzeniem. Interesuje się ziołolecnictwem, potrafi każdemu doradzić, co stosować na wątrobę, co na żołądek albo jak zaradzić wypadaniu włosów. - *Zioła są niedoceniane. A ja na własny użytek całymi garściami czerpię z natury. W mojej rodzinie*



śluszenie wierzone w moc ziół. Wierzone, że na każdą dolegliwość natura wymyśliła antidotum. Trzeba tylko wiedzieć, po jakie zioło się schylić, kiedy je zebrać i jak przyrządzić. Zwykła roślina, o, choćby pokrzywa, traktowana powszechnie jak pospolity chwast, ma mnóstwo zbawiennych właściwości. I ja tą pokrzywę potrafię wykorzystać – przekonuje

pani Teresa.

Pasją, hobby i miłością pani Teresy jest malarstwo. Jako samouk maluje olejne obrazy utrzymane w klimacie marzeń sennych i fantastycznych wizji. - *Dawniej często wyjeżdżałam na plenery. Bywałam nie tylko w Polsce, ale i za granicą – wspomina malarka. Teraz życie trochę skomplikowało i uniemożliwiło te wyjazdy, ale chętnie organizuje u siebie w gospodarstwie prywatne plenery zapraszając zaprzyjaźnionych malarzy i rzeźbiarzy z całego kraju. A oni z radością przyjmują te zaproszenia, bo u pani Teresy sprzyja sztuce i atmosfera i życzliwa energia gospodyni. A gospodyni, pełna optymizmu mówi – W życiu trzeba przecież robić nie tylko to, co się opłaca, ale także to, co daje przyjemność.*

Adres strony: www.agrociezkowice.w.interia.pl

Maleńki zakątek świata

Pani Eleonora mieszka w zakątku świata małym, ale jakże urokliwym. Dookoła lasy, zieleń i cisza, którą docenić może tylko ktoś, kogo co rano budzą uliczne odgłosy i kto co wieczór w rytm tych odgłosów zasypia. Jeśli dodać do tego domowe piekarniki i ciasta, w lecie ochłodę pobliskiego jeziora, a zimą ognisty kulis, to miejsce wydaje się idealne dla znękanym codzienną gonitwą mieszczuchów.

Pani **Eleonora Witkowska** z Jamnej drzwí swojego gospodarstwa otworzyła dla

turystów w 2008 roku. Ale że człowiek uczy się przez całe życie, przez niemal pół roku pani Eleonora uczyła się, że najpierw

trzeba zainwestować, a dopiero potem czerpać profity. Bo przez pół roku właśnie nie zajął do niej żaden oczekiwany turysta. Niezrażona początkowym niepowodzeniem, przystąpiła najpierw do stowarzyszenia Galicyjskich Gospodarstw Gościnnych, a następnie do LGD Dunajec-Biała. To umożliwiło jej i pomogło w promocji gospodarstwa na targach i turystycznych portalach internetowych. Wraz z coraz szerszą promocją, coraz liczniej zaczęli pojawiać się goście. Przyciąga-

dokończenie na stronie 3



Ważne 12 miesięcy

Dobiega końca rok 2010. To ważny czas dla naszej Lokalnej Grupy Działania. Przeprowadziliśmy pierwsze nabory wniosków, mieliśmy okazję w praktyce przekonać się jak możemy wdrażać w życie naszą strategię działania, udało się również nawiązać kontakty międzynarodowe i rozpocząć korzystną współpracę z partnerami zagranicznymi.

Nabór pierwszych wniosków, ich ocena, początek współpracy międzynarodowej, to najważniejsze działania Lokalnej Grupy Działania w mijającym roku. Rok 2010 przyniósł również pierwsze już podpisane umowy na realizację konkretnych projektów i zadań.

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy mieliśmy okazję w praktyce sprawdzić i „przetestować” zarówno niektóre zapisy strategii jak i procedury związane z pozyskiwaniem funduszy i relacjami z samorządem województwa.

Ważną sprawą jest realizacja zapisów strategii w zakresie współpracy między-

narodowej, czyli nawiązanie kontaktów z partnerami zagranicznymi. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy podjęliśmy konkretne działania, które zaowocują podpisaniem umów o współpracę z Lokalnymi Grupami Działania z Walii, Szkocji, Anglii, Niemiec, Austrii i Hiszpanii. W połowie grudnia spotkaliśmy się w Tarnowie z przedstawicielami Lokalnych Grup działania z Węgier i Słowacji, by wspólnie realizować projekty dotyczące agroturystyki i promocji produktów lokalnych. Do tego projektu zaproszeni zostaną również Czesi. Współpracą z naszymi partnerami zagranicznymi chcemy zainteresować cały powiat tarnowski, bo to pozwoli stworzyć ciekawszą ofertę turystyczną

Już nawiązaliśmy współpracę z Wydziałem Promocji tarnowskiego starostwa, osobiście włączył się w te projekty również starosta **Mieczysław Kras**.

Mówiąc o kończącym się roku nie zapominam także o wdrożeniu pakietu „Od rolnika”. To bardzo istotna sprawa, po-



Stanisław Haraf, prezes zarządu LGD

wiązana ściśle z ideą promocji produktów lokalnych.

Rozpoczęte w tym roku prace to dopiero początek długofalowych działań. Będziemy je kontynuować, i oczekiwać na efekty w przyszłości. Ważne jednak, że pierwsze, najtrudniejsze kroki mamy już za sobą.

Stanisław Haraf

NA SKRÓTY

7 października na terenie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała gościło z wizytą studyjną Stowarzyszenie Pogórze Sądeckie KOCHĘŁM

20-23 października Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała uczestniczyła w 21. edycji Targów Regionów i Produktów Turystycznych Tour-Salon w Poznaniu promując cztery gminy Ciężkowice, Pleśna, Wojnicz i Zakliczyn.

23 października - XV Gliwicki Kiermasz żywności ekologicznej i tradycyjnej> Lokalną Grupę Działania Dunajec-Biała reprezentowała Danuta Kostrzyńska ze swoim chlebem pszenno-razowym oraz podplomykiem pieczonym w piecu opalanym drzewem.

25 października zaczęło działać konto internetowe na portalu społecznym www.facebook.com

24 do 25 listopada spotkanie przygotowawcze do realizacji jednego z większych projektów współpracy międzynarodowej w ramach programu LEADER - . THE TASTE OF RURAL EUROPE. W spotkaniu udział wzięli

przedstawiciele LGD z m.in. Walii, Estonii, Szkocji

10 listopada 5 Lokalnych Grup Działania z terenu wschodniej małopolski podpisało umowę o realizacji projektu współpracy ramach działania 4.21 Wdrażanie projektów współpracy. Projekt polega na opracowaniu wspólnych tras rowerowych, przebiegających przez obszar pięciu LGD.

29 listopada - 1 grudnia odbył się wyjazd studyjny na Węgry. Celem wizyty była wymiana doświadczeń oraz informacji na temat dobrych praktyk realizowanych w ramach PROW 2007-2013, ze szczególnym uwzględnieniem osi Leader.

7 grudnia w siedzibie LGD Dunajec-Biała odbyło się spotkanie konsultacyjno-szkoleniowe dotyczące sprzedaży bezpośredniej produktów pochodzenia zwierzęcego

14-17 grudnia na terenie LGD przebywali przedstawiciele Lokalnych Grup Działania z Węgier i Słowacji. W trakcie spotkania przygotowano projekt współpracy międzynarodowej dotyczącej rozwoju turystyki na obszarach wiejskich.

Więcej na www.dunajecbiala.pl



Przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze, a w Nowym Roku wszystkich dni tak pięknych i szczęśliwych, jak ten jeden wigilijny wieczór. Wielu radosnych doznań oraz mnóstwa sił i energii do tworzenia i realizacji nowych pomysłów życzy

życzy
Stanisław Haraf
prezes LGD z zarządem

Szczyt „Grupy Wyszehradzkiej” w Tarnowie

W dniach 14-17 grudnia gościli w powiecie tarnowskim przedstawiciele Lokalnych Grup Działania ze Słowacji, Węgier oraz z Polski. Delegaci przyjechali na zaproszenie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała. 16 grudnia odbyła się również konferencja, której tematem były szanse i zagrożenia w turystyce regionalnej i wiejskiej w naszej części Europy.



Na zaproszenie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała w powiecie tarnowskim przebywali z trzydniową wizytą w dniach 14-17 grudnia przedstawiciele LGD ze Słowacji, Węgier i Polski. Członkowie Lokalnych Grup Działania dyskutowali o możliwościach współpracy w ramach międzynarodowego projektu dotyczącego rozwoju turystyki na obszarach wiejskich. 16 grudnia odbyła się również konferencja, w której wzięli udział zagraniczni goście. Tematem konferencji były szanse i zagrożenia w turystyce regionalnej i wiejskiej w naszej części Europy. - Światowy kryzys finansowy i zmiany klimatyczne stworzyły nowe warunki jeśli chodzi o konwencjonalne

postrzeganie turystyki. Wzrasta liczba osób, które zamiast na kosztowne, egzotyczne wakacje i wylegiwanie się na plaży wolą dziś pojechać na wieś czy do jakiejś bezpiecznej części Europy, gdzie nie grozi im ani wybuch wulkanu ani fala tsunami - mówi **Stanisław Haraf**, prezes zarządu LGD Dunajec-Biała. - Sytuację tę należy umiejętnie wykorzystać przez właściwe rozpoznanie oczekiwań turystów, wzbogacenie oferty wypoczynku i do-



pasowanie towarzyszących im odpowiednio przygotowanych działań marketingowych. Trend ten wydają się potwierdzać prognozy Światowej Organizacji Turystyki (UNWTO). Według przewidywań tej organizacji do roku 2020 ogólna liczba podróży międzynarodowych wzrośnie do pułapu około 1,6 mld rocznie. Oznacza to wzrost o blisko 600 milionów. Z czego, według szacunków UNWTO, najwięcej turystów przyjedzie do Europy (717 mln). Organizacja zwraca również uwagę na fakt, że także coraz częściej podróżują mieszkańcy Azji i Pacyfiku oraz Bliskiego Wschodu, dla których Europa jest atrakcyjnym kierunkiem odwiedzin. W tym świetle sporym potencjałem wy-

daje się dysponować Europa Środkowa, która ze względu na usytuowanie i walory przyrodniczo-krajobrazowe może w przyszłości stać się liczącym się zagłębiem turystyki aktywnej. - Nasz region Europy jest wciąż jednak stosunkowo słabo poznany, ale zainteresowanie systematycznie wzrasta - wyjaśnia **Jan Czaja**, kierownik biura LGD - Wystarczy przypomnieć, że Kraków w tym roku odwiedziło 8.1 mln osób



o osiemset tysięcy więcej niż w roku 2009. Mamy jednak wciąż wiele do zrobienia. Jak pokazały bowiem przeprowadzone w tym roku badania „Forum dla Polski” spośród indagowanych przedstawicieli europejskiej branży turystycznej co piąty nie ma nawet w ogóle pojęcia gdzie leży Kraków!

Możliwości rozwoju turystyki aktywnej oraz wspólnej promocji będą właśnie przedmiotem przygotowywanego projektu współpracy między Polską, Węgrami i Słowacją. Istotne jest stworzenie konkurencyjnej i atrakcyjnej oferty wypoczynku. Chodzi o to, by miejscowych przedsiębiorców tej branży, w szczególności gospodarstwa agroturystyczne, uzbroić w unikalny

Wschodnia Małopolska na rowerze

10 listopada w siedzibie Tarnowskiego Centrum Informacji przedstawiciele pięciu Lokalnych Grup Działania, obejmujących swym działaniem łącznie obszar 25 gmin z terenu wschodniej Małopolski, podpisali umowę o współpracy w zakresie tworzenia wspólnych tras rowerowych.

Pięć Lokalnych Grup Działania:

Pogórzańskie Stowarzyszenie Rozwoju z siedzibą w Tuchowie, obejmujące gminy Tuchów,

Gromnik, Ryglice, Rzepienik Strzyżewski, Szerzyny, **Stowarzyszenie „Zielony Pierścień Tarnowa”** z siedzibą w Skrzyszowie, obejmujące gminy Skrzyszów, Lisia Góra, Wietrzychowice, Żabno, Tarnów, **Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała** z siedzibą w Zakliczynie, obejmująca gminy Ciężkowice, Pleśna, Wojnicz i Zakliczyn, **Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku”** z siedzibą w Iwko-



wachlarz usług. Żeby w ofercie agroturystycznej znalazło się nie tylko łóżko oraz posiłek ale także jakaś ciekawa, wyróżniająca ją pozycja. By można przyjechać do gospodarstwa i nie tylko standardowo odpocząć i dobrze zjeść, ale przy okazji nauczyć się zbierać grzyby, odbyć kurs podstaw rysunku malarskiego, wypłatania wikliny, pieczenia chleba itp. - *Zależy nam na urozmaiceniu i podniesieniu atrakcyjności oferowanych przez nas usług. Tak, żeby ludzie przyjeżdżali do nas z zainteresowaniem* - mówi **Barbara Zych**, właścicielka gospodarstwa agroturystycznego „Ziołowa Dolina”.

W ramach projektu uczestnicy będą analizować więc możliwości zorganizowania wspólnych szkoleń, treningów, dofinansowania zakupu niezbędnych materiałów „dydaktycznych” itp. Tym działaniom muszą równocześnie towarzyszyć odpowiednio zorientowane wysiłki samorządów. Mające postać inwestycji w infrastrukturę turystyczną. Budowa szlaków rowerowych, wież obserwacyjnych, wypożyczalni sprzętu wodnego w pobliżach rzek itp. Turystyka aktywna to także przecież jazda na rowerze, wycieczki piesze, sporty wodne, paintball itp. Jej popularności wzrasta z uwagi właśnie na coraz większą modę na aktywny wypoczynek. Partnerzy będą wspólnie zastanawiali się także nad sposobami działania i w tym zakresie. W planach jest m.in. powołanie lokalnych biur turystycznych, które wesprą agroturystów w procesie przygotowania atrakcyjnej oferty i będą jednocześnie pośredniczyć w pozyskiwaniu klientów oraz we wspólnej promocji, uczestnictwo w targach itp. - *Ogromnie ważna jest promocja* - podkreśla Stanisław Haraf i wskazuje na korzyści płynące z takiej inicjatywy współpracy

również i w tym wypadku. - *Dla pojedynczego regionu, z uwagi na astronomiczne koszty reklamy, sprawnie i skutecznie przeprowadzona kampania promocyjna w którymś wybranym kraju np. na zachodzie Europy jest praktycznie poza zasięgiem. Jeśli jednak połączyć siły i promować się wspólnie, jako euroregion, sytuacja ulega zmianie. Wciąż za pomocą tej samej reklamy dokonujemy efektywnego przekazu, pokazujemy dlaczego warto do nas przyjechać ale jednocześnie jej koszty maleją w istotnym stopniu ponieważ rozkładają się na wszystkich uczestników.* Planowane jest również stworzenie internetowego portalu. Jak przekonuje Jan Czaja, cała branża internetowa mocno się rozwija i akurat tylko w turystyce nie widać wyraźnych wzrostów. Na polskim rynku branży turystycznej wciąż istnieje niezagospodarowana nisza w zakresie e-turystyki. Na podstawie badań Instytutu Turystyki stwierdzono, że w ostatnich latach coraz częściej Polacy rezygnują z samodzielnej organizacji wyjazdu i zwracają się w tym celu do biura podróży. W latach 2005-2009 odsetek klientów, którzy decydowali się na zakup zorganizowanej wycieczki wzrósł o 5%. Naprzeciw tym oczekiwaniom ma właśnie wychodzić portal internetowy, którego silnym elementem będzie turystyka aktywna. - *Niemal każdy ma w swoim życiu taki moment, kiedy czuje że dłużej nie wytrzyma. Potrzebuje wtedy zniknąć na parę dni, zaszyć się gdzieś. Oderwać od rzeczywistości. Odebrać. Marzy mu się wtedy choćby jednodniowy wypad za miasto albo weekend na wsi. Kiedy jednak przychodzi się spakować, kupić bilet na*



pociąg albo autobus, zarezerwować nocleg i posiłek to się nam wszystkiego odniechciewa. A gdyby dajmy na to istniała witryna w internecie gdzie wszystko to załatwia się od ręki jednym kliknięciem myszki? Tego typu usługi w oparciu o istniejącą bazę turystyczną znajdą się również w ofercie planowanego portalu. Klienci dostaną ofertę szybkiego i przyjemnego odpoczynku a lokalni agroturystyci doświadczą wzrostu w natężeniu ruchu - tłumaczy Jan Czaja.

Pieniądze czekają!

Ponad 1,7 mln złotych rozdzielonych zostanie w kolejnych naborach prowadzonych przez Lokalną Grupę Działania Dunajec-Biała w roku 2011. Najwięcej pieniędzy dla lokalnej społeczności, 433 tysiące złotych rozdzielone zostanie na „Małe projekty”.

Na wnioskodawców, którzy będą w kolejnych naborach aplikować o pieniądze z budżetu LGD Dunajec-Biała w roku 2011 czeka rekordowa kwota 1 792 000 złotych.

Kwota – 1 030 000 złotych przeznaczona została na realizację zadań z zakresu odnowy i rozwoju wsi. Wnioskować o te pieniądze będą samorządy lokalne.

Sporo możliwości otrzymają także osoby fizyczne i organizacje pozarządowe. 433 tysiące złotych rozdzielone zostanie na „Małe projekty”, na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw przeznaczono 164 tysiące złotych, a na „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” do wykorzystania będzie kwota 156 tysięcy złotych.

Zapraszamy do składania wniosków w ramach wszystkich czterech działań. W biurze LGD Dunajec-Biała można nie tylko zasięgnąć szczegółowych informacji, ale także uzyskać merytoryczną pomoc.

wej, obejmujące gminy Czchów, Gnojnik, Gródek nad Dunajcem, Iwkowa, Laskowa, Lipnica Murowana i Łososina Dolna, **Stowarzyszenie „Kwartet na Przedgórzu”** z siedzibą w Warysiu, obejmujące gminy Borzęcin, Radłów, Brzesko i Dębno podpisało 10 listopada w Tarnowie, w siedzibie Tarnowskiego Centrum Informacji, umowę o współpracy przy realizacji jednego przedsięwzięcia. Projekt polega na opracowaniu wspólnych tras rowerowych przebiegających przez obszar pięciu Lokalnych Grup Działania.

Trasa będzie miała charakter pętli rowerowej. Turysta przemierzając ją

będzie miał możliwość zatrzymania się w wybranych punktach, zwiedzenia atrakcji, odwiedzenia gospodarzy w gospodarstwach agroturystycznych i ekologicznych, rękodzielników oraz twórców ludowych.

Ideą projektu jest zaprezentowanie potencjalnym turystom możliwości jakie oferuje nasz region. Turysta otrzymując pakiet pięciu map, które stanowią komplet, de facto otrzyma kompleksową informację na temat wszelkich atrakcji w subregionie wschodniej Małopolski. Jest to pierwszy tak duży i wspólny projekt rozwoju turystyki aktywnej realizowany na naszym terenie.

Turystyczna promocja

Turystyki aktywnej i wypoczynku w otoczeniu przyrody dotyczą pierwsze wydane publikacje promujące turystykę na terenie obszaru działania LGD Dunajec-Biała. To kolejny element w budowie małego, zintegrowanego systemu informacji turystycznej.

Szeroko rozumiana promocja turystyczna obszaru, na którym działa Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała stała się bodźcem do wydania pierwszych publikacji promocyjnych – „Na łonie natury”, „Turystyka aktywna” i „Turystyka sentymentalna „Wichry Wojny”.

W folderach znalazły się informacje o walorach przyrodniczych, lokalnych twórcach ludowych, miejscach, gdzie poznać można ginące już zawody. W planach wydawniczych znajduje się kolejnych osiem folderów o atrakcjach turystycznych terenu LGD Dunajec-Biała, dziedzictwie przyrodniczym, produktach lokalnych, turystyce i wypoczynku wśród przyrody, turystyce wielopokoleniowej oraz folder zawierający ofertę edukacyjną dla szkół. Foldery wydane w trzech językach – polskim, angielskim i niemieckim i wydane wspólnie z czterema grupami gospodarstw agroturystycznych z terenu LGD znajdują się w siedzibie Tarnowskiego Centrum Informacji Turystycznej przy Rynku 7 w Tarnowie, gdzie zostaną wyeksponowane na



specjalnie zaprojektowanym stojaku wyposażonym w ramkę ze zmieniającymi się zdjęciami najciekawszych miejsc z terenu LGD. Umieszczone w TCL informacje będą pierwszym kontaktem turysty z ofertą LGD i z pewnością zachęcą go do przyjazdu, zwiększając tym samym ruch turystyczny na terenie Lokalnej Grupy Działania. Publikacje będą również dostępne na targach turystycznych w kraju i za granicą, m.in. w Opolu, Wrocławiu, Łodzi, Katowicach, Krakowie, Gdańsku i Warszawie

W ramach akcji promocyjnej zaplanowano także wydanie folderu informacyjnego dla 25 gospodarstw agroturystycznych. Folder zawierał będzie mapkę terenu LGD z wykazem szlaków, atrakcji turystycznych, miejsc noclegowych, dziedzictwa kulturowego, historycznego i przyrodniczego.

Do informatora dołączona zostanie ankieta dla turystów. To pozwoli z kolei na

opracowanie strategii skuteczniejszej promocji i rozwoju turystyki na terenie LGD.

Przygotowane są już także projekty promocji w Internecie. Na stronie internetowej, poza opracowaną mapą turystyczną, wykazem gospodarstw agroturystycznych i atrakcji turystycznych, znajdą się również wydane już publikacje w postaci elektronicznej, zapisane w formacie PDF dzięki czemu możliwa będzie ich dystrybucja w sieci. Zaprojektowana również zostanie szata graficzna strony internetowej. Wszystkie te działania promocyjne mają na celu zwiększenie ruchu turystycznego, co pozwoli na wzrost dochodów samych kwaterodawców jak i lokalnych rolników, czy twórców ludowych. – *Gospodarstwa agroturystyczne otrzymując wsparcie z pewnością będą podejmowały działania na rzecz poprawienia swojej oferty i podniesienia standardów. Liczymy też na współpracę gospodarstw z terenu wszystkich czterech gmin tworzących Lokalną Grupę Działania Dunajec-Biała – mówi Jan Czaja, kierownik biura LGD. – Napływ turystów pociągnie za sobą zainteresowanie lokalnymi produktami i twórcami ludowymi. Wierzymy też, że dzięki obecności na targach uda nam się na bieżąco obserwować aktualne trendy i podglądać ciekawe pomysły na promocję i budowę marki w turystyce wiejskiej. Strona internetowa pozwoli na stałą promocję regionu. Mamy nadzieję, że posłuży w perspektywie do budowy małego zintegrowanego systemu informacji turystycznej obejmującego teren naszych czterech gmin.*

Dzięki LGD Dunajec-Biała

Jak nowa

Kapliczka św. Floriana wpisana jest na stałe w ciężkowicki rynek. Nic dziwnego, skoro nawet najstarsi mieszkańcy mówią, że „była tu od zawsze”. Teraz, dzięki środkom z programu LEADER, kapliczka nabrała nowego, należytego jej blasku.

Ufundowana w 1836 roku przez ówczesnego właściciela dóbr w Kąsnej Dolnej – **Ignacego Jana Paderewskiego** kapliczka z kamiennym posągim św. Floriana w Ciężkowicach doczekała się zasłużonej renowacji.

Główny remont kapliczki stał się możliwy dzięki dofinansowaniu z programu LEADER w ramach programu „Odnowa i rozwój wsi”. Wartość całego złożonego projektu „Podniesienie atrakcyjności turystycznej Gminy Ciężkowice poprzez odnowienie obiektów dziedzictwa kulturowego związanych z I.J. Paderewskim” zamknęła się kwotą 215 tysięcy złotych, z czego dofinansowanie wyniosło 132 tysiące 465 złotych.

Remont kapliczki wpisuje się w plany modernizacji budynku ratusza i płyty rynku jako elementów dziedzictwa kulturowego. Starania o dofinansowanie tych inwestycji podjęły jeszcze poprzednie władze gminy i należy się spodziewać, że nowo wybrany samorząd będzie próbował te plany zrealizować.



Ciężkowicka lokomotywa

W Ciężkowicach lokomotywa inwestycji realizowanych w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” nabrała już rozpędu. Wraz z nowym rokiem otwierają się nowe możliwości pozyskania środków finansowych, tak, by kontynuować to, co z powodzeniem zostało zapoczątkowane. Ruch należy teraz do nowo wybranych władz samorządowych.



Przez cały dobiegający właśnie końca rok 2010, gmina Ciężkowice aktywnie zabiegała o pozyskanie środków z programu LEADER na realizację inwestycji turystycznych i kulturalnych. Zabiegała na tyle skutecznie, że oprócz zrealizowanej gruntownej renowacji kapliczki świętego Floriana, w trakcie oceny znajduje się właśnie wniosek dotyczący budowy platformy obserwacyjnej dla miłośników ptaków. Platforma to efekt wspólnego projektu byłych już władz samorządowych i Muzeum Przyrodniczego im. Krystyny i Włodzimierza Tomków. Koszt projektu nie jest duży, bo wynosi tylko 10 tysięcy złotych, ale świadczy o tym, że nawet na niewielkie pieniądze można zafundować miłośnikom ptaków i przyrody w ogóle nie lada gratkę, a równocześnie stworzyć kolejną atrakcję turystyczną.

Zaplanowana była także modernizacja kładki nad drogą wojewódzką przy Skamieniałym Mieście, odnowienie szlaków turystycznych, renowacja zabytkowej tablicy na skale „Grunwald” oraz odbudowa

źródła „Dobra woda” w Skamieniałym Mieście.

Większość inwestycji została zrealizowana lub jest w trakcie realizacji. Wszystko to odbywało się w ścisłej współpracy i porozumieniu z gminnymi władzami, stanowiąc uzupełnienie ich działań. Teraz pałeczkę muszą przejąć nowe władze. – *Jako prezes*

LGD i równocześnie człowiek, który aktywnie uczestniczył we wszystkich podejmowanych przedsięwzięciach, mam nadzieję, że nowe władze będą je kontynuować. Szansa na pieniądze, po które można sięgnąć w 2011 roku nie można zmarnować. Trzeba je wykorzystać dla dobra i rozwoju gminy. Istotne są zwłaszcza inwestycje w turystykę i w działania mające na celu zachowanie dziedzictwa kulturowego. Piękne tereny w które obfituje nasza gmina trzeba odpowiednio zagospodarować, tak aby stały się turystycznie atrakcyjne. Wieże widokowe to jeden z pomysłów, jakie powinny być kontynuowane. Dla wieży w Bruśniku wykonany został już wstępny projekt, zrobiona jest już także wizualizacja skansenu w Jastrzębi, który stałby się dopełnieniem muzeum. Skansen mógłby nie tylko przyciągnąć turystów, ale także zachęcić potencjalnych inwestorów do rozbudowy miejscowej bazy noclegowej czy gastronomicznej – mówi Stanisław Haraf, prezes LGD. – Decyzja, co dalej, należy jednak do nowych władz. My służymy

pomocą i środkami finansowymi. Gmina musi postarać się o zabezpieczenie wkładu własnego. Tak jak do tej pory, nie chcemy być dla władz samorządowych konkurencją, ale partnerem.

Skansen w Jastrzębi to projekt z rozmachem, także finansowym. Mają się tam znaleźć zabytkowe budynki, przeniesione z miejsc, w których stoją obecnie. Tylko ta operacja wymagać będzie olbrzymich nakładów finansowych. Docelowo powstać ma gospodarstwo wiejskie z dwoma budynkami mieszkalnymi, budynkiem gospodarczym, kuźnią, kieratem, piwnicą ziemną i studnią z żurawiem, a więc z elementami znanymi dziś tylko z książek albo z opowieści. Wokół skansenu planowana jest rozbudowa infrastruktury – ośrodek jazdy konnej, parkingi, noclegi, mała gastronomia. Koło Gospodyń Wiejskich w Jastrzębi złożyło wniosek o dofinansowanie projektu „Ocalić zapomniane smaki”. W ramach projektu młode gospodynie będą mogły wziąć udział w kursach, na których uczyć się będą nie łatwej sztuki gotowania według starych, tradycyjnych przepisów, często istniejących już tylko w przekazach ustnych. Prawdziwa wiejska zagroda w połączeniu z prawdziwymi, wiejskimi smakami może więc stać się prawdziwą atrakcją i niespodzianką dla potencjalnych turystów.

– *My mamy pieniądze na działania oddolne, a więc takie, na które gminy poważnie nie mają środków i odkładają ich realizację z roku na rok. Możemy więc być doskonałym uzupełnieniem dla gminnych działań i na pewno wspólnie znacznie więcej może się udać. Teraz jednak wszystko zależy od nowych samorządów – podsumowuje prezes Haraf.*

Europa w LGD Dunajec-Biała

W dniach 23-25 listopada odbyła się w Zakliczynie wizyta przygotowawcza projektu TORE. Spotkanie zostało zorganizowane przez LGD Dunajec-Biała. Uczestniczyli w nim przedstawiciele organizacji partnerskich ze Szkocji, Estonii oraz z Polski. Celem projektu jest użycie nowych technologii w zakresie promocji i dystrybucji produktów lokalnych w skali Europy.

Projekt TORE dotyczy promocji produktu lokalnego oraz poszukiwania i rozwoju innowacyjnych technik sprzedaży produkowanej lokalnie żywności. Nazwa TORE jest skrótem od angielskiej nazwy projektu (The Taste of Rural Europe) i tłumaczy się jako „Wiejski Smak Europy”. Pomysłodaw-

cą projektu jest Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała. – *W ramach tego projektu pragniemy połączyć wspólne doświadczenia różnych organizacji, spółdzielni rolniczych oraz innych Lokalnych Grup Działania dotyczących produktu lokalnego z krajów Wspólnoty Europejskiej – mówi Jan Czaja, kierownik biura LGD Dunajec-Biała. – Ufam, że będzie to jeden z większych międzynarodowych projektów w ramach inicjatywy LEADER w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.*

Wizyta przygotowawcza jest wynikiem pobytu przedstawiciela naszej Lokalnej Grupy Działania na konferencji Sieci Rozwoju Obszarów Wiejskich w Edynburgu w ostatnich dniach września.



Kiedyś trzeba zacząć

Nowo wybrany Wójt Gminy Pleśna Stanisław Burnat, mimo zaledwie kilkunastu dniowych rządów, podzielił się z nami swoimi pomysłami i swoją wizją wyglądu gminy. Plany trzeba przyznać ambitne, oby tylko życie nie zweryfikowało ich za nadto.

Jeżeli chodzi o naszą gminę, na pewno trzeba promować turystykę. Gmina bez wątplenia ma walory turystyczne, a fakt, że jesteśmy tak blisko Tarnowa, na pewno trzeba wykorzystać. Mało tego, my musimy wykorzystać elementy historyczne, czyli „nasze” cmentarze z I wojny. Pagórkowaty teren jest też doskonałą okazją do utworzenia torów saneczkowych i narciarskich, tras biegowych czy tras kuligowych, które mogłyby prowadzić do najbardziej widokowych miejsc naszej gminy. Na najwyższym wzniesieniu – na Wale można by utworzyć nawet wieżę widokową. Musi to być tak zorganizowane, aby gmina była atrakcyjna przez cały rok, zarówno w porze zimowej jak i letniej. Mamy przecież doskonałe warunki do stworzenia tras rowerowych, choćby szlakami wspomnianych cmentarzy. Wszystko to wymaga odpowiedniej infrastruktury, musi

być obudowane miejscami noclegowymi czy bufetami, muszą pojawić się wypożyczalnie nart, rowerów, ktoś musi powozić saniami. Mam nadzieję, że pomogą w tym wnioski składane w ramach „Małych projektów”.

Drugim elementem, który bezwzględnie musimy wykorzystać, jest produkt lokalny. Mamy już jego zalążki, głównie w Janowicach. Największą bolączką jest obecnie zorganizowanie czegoś w rodzaju sortowni i miejsca, gdzie te produkty będą pakowane i przygotowywane do dalszego transportu. Myślę, że gmina mogłaby pomóc w znalezieniu i udostępnieniu odpowiedniego obiektu, tak by rolnicy nie musieli się już martwić jak i gdzie to robić. Taki obiekt razem z przetwórną i przechowalnią produktów rolnych na pewno zainteresowałby wielu rolników. Stworzenie jakiejś grupy producenckiej, która nie musiałaby się już martwić o zbyt, stanowiłoby zachętę także dla innych rolników i dodatkowe źródło dochodu, bo z tych małych gospodarstw jakie są na naszym terenie trudno przecież się utrzymać.

Energia odnawialna to kolejny temat wart uwagi. Takie oświetlenie moglibyśmy wykorzystać wzdłuż tras wiodących do cmen-



Stanisław Burnat

tarzy. Przy samych cmentarzach powinny z kolei pojawić się parkingi oświetlone w ten sam sposób.

To oczywiście na razie moja wizja na najbliższe cztery lata. Trudno dzisiaj powiedzieć, ile z tego uda się zrealizować. Wszystko wymaga przecież środków finansowych. Będziemy naturalnie składać wnioski o dofinansowanie i próbować realizować te zamierzenia. Nie nastąpi to jednak natychmiast, wszystko się rodzi w bólach. Ale kiedyś przecież trzeba zacząć.

Dąbrówka Szczepanowska

Boisko jak nowe

W październiku przyszłego roku dzieci i młodzież w Dąbrówce Szczepanowskiej będą mogły rozgrywać mecze na nowej murawie boiska sportowego. Umowa na dofinansowanie inwestycji

ze środków LEADER podpisana została w listopadzie. Prace ruszą wiosną, wraz ze sprzyjającą aurą.

W listopadzie bieżącego roku została podpisana pierwsza w gminie Pleśna umo-

wa na dofinansowanie inwestycji ze środków LEADER. Projekt „Odnowa nawierzchni trawiastej istniejącego boiska sportowego wraz z budową ogrodzenia przy Szkole Podstawowej Dąbrówce Szczepanowskiej” zostanie sfinansowany z działania „Odnowa i rozwój wsi”, a jego celem jest poprawa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej poprzez odnowę boiska sportowego.

Realizacja projektu spowoduje nie tylko rozbudowę i poprawę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, ale i poprawę oferty turystycznej Dąbrówki Szczepanowskiej i całego obszaru LGD Dunajec-Biała, przez co wpłynie na wzrost jej atrakcyjności dla turystów i mieszkańców.

W ramach operacji na boisku zrealizowane zostaną prace budowlane składające się z: robót przygotowawczych, wykonania mini boiska do piłki nożnej, wykonania ławek dla widzów, robót ziemnych i wykończeniowych, drenażu, odprowadzenia wód i postawienia bramek. Boisko zostanie estetycznie ogrodzone.

Całkowity koszt prac wynosi 155 379,52 złotych, z czego 80 000 złotych pochodzić będzie z funduszy LGD Dunajec-Biała. Zakończenie prac planowane jest na październik przyszłego roku.





W wyniku wyborów samorządowych w Pleśnej nastąpiła zmiana na stanowisku wójta. Wiesław Zimowski podczas minionej kadencji aktywnie angażował się w działania podejmowane przez LGD Dunajec-Biała, a koniec jego urzędowania to dobry moment na podsumowanie tych działań na terenie gminy.

Decyzją mieszkańców gminy Pleśna nastąpiła zmiana na stanowisku wójta gminy. Dotychczasowy wójt **Wiesław Zimowski** aktywnie angażował się w działania podej-

Czas podsumowań



mowane przez LGD Dunajec-Biała, będąc m.in. pierwszym przewodniczącym Rady Decyzyjnej LGD. Jest to więc dobry czas na podsumowanie dotychczasowych osiągnięć gminy w LGD Dunajec-Biała. W ramach naborów prowadzonych przez LGD, gmina Pleśna złożyła pięć wniosków, z czego cztery zostały przyjęte do dofinansowania. W ramach naborów na działanie „Odnowa i rozwój wsi” złożono wnioski dotyczące odnowy nawierzchni trawiastej istniejącego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Dąbrówce Szczepanowskiej (w grudniu została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego na realizację inwestycji) oraz budowę infrastruktury przy świetlicy w Woźnicznej. Wnioski złożone w ramach tzw. „Małych projektów” dotyczą wykonania i montażu tablic turystycznych w miejscowościach: Lichwin, Łowczówek, Janowice, Szczepanowice, Rzuchowa, Dąbrówka Szczepanowska, Lubinka oraz promowania marki turystycznej obszaru LGD Dunajec-Biała. Łączna suma środków, o jakie starają się wnioskodawcy z terenu gminy Pleśna to 350 964,77 zł, co plasuje gminę na drugim miejscu pod względem przyznanych przez LGD środków.

Gmina Pleśna w Poznaniu

Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała promowała obszar czterech gmin członkowskich podczas 21 edycji Targów Regionów i Produktów Turystycznych Tour-Salon w Poznaniu. Stoisko przygotowano wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Tarnowie, Tarnowskim Centrum Informacji oraz Pogórzańskim Stowarzyszeniem Rozwoju.

towana specjalna oferta mająca za zadanie wsparcie podejmowanych przez naszą LGD starań w zakresie komercjalizacji produktu turystyki wiejskiej – mówi **Jan Czaja**, kierownik biura Lokalnej Grupy Działania. - Tour Salon to także okazja do zapoznania się z zachęcającymi ofertami turystycznymi na najbliższe sezony, możliwość poznania nowinek, produktów czy chociażby skusze-



W październiku przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała brali udział w 21. edycji Targów Regionów i Produktów Turystycznych Tour-Salon w Poznaniu. Dla zwiedzających Tour-Salon, wśród których byli m.in. przedstawiciele biur podróży, touroperatorzy, reprezentanci wszystkich polskich regionów, gestorzy bazy noclegowej oraz przewoźnicy, to doskonała okazja do nawiązywania nowych kontaktów biznesowych i odbywania spotkań z podmiotami turystycznymi z całego świata. - Na to liczy m.in. także nasza LGD. Z myślą o biurach podróży została przygo-

nie się na atrakcje oferowane przez wystawców, a także obejrzenia pokazów i konkursów na stoiskach oraz występów na scenie. Przedstawiciele Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała prezentowali gospodarstwa agroturystyczne, bazy noclegowe, atrakcje turystyczne oraz rękodzielniczkę. LGD promowała region wspólnie z Pogórzańskim Stowarzyszeniem Rozwoju, Tarnowskim Centrum Informacji oraz Starostwem Powiatowym w Tarnowie.

Obecność na targach w Poznaniu to także swoiste zamknięcie tegorocznego sezonu turystycznego.

Wizyta gości z Sądecczyny

Stowarzyszenie Pogórze Sądeckie KOCHĘŁM gościło na terenie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała z wizytą studyjną, której głównym celem było zaprezentowanie gospodarstw agroturystycznym w naszym regionie.

Podczas wizyty przedstawiciele Stowarzyszenia Pogórze Sądeckiego KOCHĘŁM zaprezentowali gospodarstwa agroturystyczne działające w naszym regionie. Goście odwiedzili cztery gospodarstwa, w których zapoznali się z ich funkcjonowaniem i kierunkami rozwoju. W Rzuchowej zawitali do winnicy „Micha-

łowin” **Jana Michałowskiego**, gdzie poznali sztukę produkcji win oraz odbyła się degustacja wyrobów, które wytwarzane są od 2000 roku.

Kolejne gospodarstwa, które odwiedzili nasi goście ukierunkowane są na działalność agroturystyczną. Były to gospodarstwa „U Dajany” **Danuty Kostrzyńskiej** i „Zacisze” **Iwony Kielbasy** w Jastrzębi. Wizyta studyjna zakończyła się u **Stanisława Ziółkowskiego** w gospodarstwie „Złoty Pstrąg” w Kończyskach, gdzie odbyła się również prezentacja działalności Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała.

Kolejna publikacja współfinansowana przez LGD Dunajec-Biała

Zobaczyć Wojnicz inaczej

Gdy kilka lat temu pojawił się pomysł napisania przewodnika po Wojniczu, różne pomysły na przewodnik pogodził profesor Józef Szymański pisząc „Przewodnik po Wojniczu inaczej”. A inaczej – znaczy ciekawie, sugestywnie,

kańcy świadomi tego czują uzasadnioną dumę, ale też uparcie dążą do coraz lepszego jej poznawania - czytamy w przedmowie do „Przewodnika po Wojniczu inaczej”, najnowszego wydawnictwa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wojnickiej, współfinansowanego

Ta książka to coś więcej niż przewodnik po mieście, to krótka jego historia, dzieje miejsc i zabytków wojnickich. Każde zdanie, każdy akapit oparty jest na dogłębnej znajomości miasta, wynikającej z konfrontacji źródeł ze stanem obecnym. Zachęcam Państwa do tego, aby w sobotę lub niedzielę wybrać się z tym przewodnikiem na spacer, zaręczam, że zobaczycie Wasz Wojnicz „inaczej”.

prof. Zenon Piech



kolorowo. To najnowsze wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wojnickiej zyskało niezwykle ciepłe i przychylne recenzje wielu autorytetów, a profesor Zenon Piech nie bez powodu napisał: *Ta książka to coś więcej niż przewodnik po mieście. Zachęcam Państwa do tego, aby w sobotę lub niedzielę wybrać się z tym przewodnikiem na spacer, zaręczam, że zobaczycie Wasz Wojnicz „inaczej”.*

Wojnicz, niewielkie miasto małopolskie, może poszczycić się bogatą, miejscami wręcz godną pozazdroszczenia przeszłością. Miesz-

ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4-LEADER, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Wojnicz może szczycić się nie tylko swoją przeszłością, ale

Szanowny i Drogi Panie Kolego! Serdeczne dzięki za piękny „Przewodnik po Wojniczu inaczej” i w ogóle całą niezwykle cenną serię wydawnictw przygotowanych przez Pana. Życzę dużo zdrowia.

prof. Maria Bogucka

też liczbą wydawnictw jej dotyczących, o co bardzo dba TPZW (kilkadziesiąt pozycji wydawniczych, w tym licząca już prawie 40 tomów Biblioteczka Historyczna oraz czasopismo historyczne Zeszyty Wojnickie). Kilka lat temu zrodził się pomysł napisania przewodnika po Wojniczu, lecz każdy widział go inaczej. Wojniczanin, znakomity „historyk” profesor **Józef Szymański** pogodził wszystkich - napisał po prostu „Przewodnik po Wojniczu inaczej”. Dlaczego inaczej? Autor nie tylko prowadzi nas po Wojniczu, poczynając od najstarszego miejsca - grodu, opisuje zabytki, pokazuje przeszłość i teraźniejszość poszczególnych miejsc, ale snuje również hipotezy poparte dokumentami, zadaje pytania do przyszłych badaczy dziejów miasta, przedstawia dorobek ludzi zamieszkujących tę ziemię od wielu wieków. Mocno podkreśla duże znaczenie Wojnicza w przeszłości przejawiające się między innymi wysoką pozycją kasztelana wojnickiego oraz miejscowego Kościoła. Dużo miejsca poświęca profesor dziejom wojnickiego szkolnictwa, upatru-

Sprzątanie Biadolin

Harcerze z Zespołu Szkół w Biadolinach Radłowskich zorganizowali akcję sprzątania swojej miejscowości. Pomysłodawcą i organizatorem akcji był Jacek Filipek, nauczyciel i drużynowy z Biadolin Radłowskich.

„Sprzątanie Biadolin” - to nowa akcja, dwukrotnie zorganizowana przez harcerzy Biadolin Radłowskich, drużynę starszo i młodszoharcerską.

Harcerze - ochotnicy posprzątali łącznie sześć kilometrów dróg, między innymi odcinek drogi biegnącej od torów kolejowych do granicy z Łoponiem, otoczenie boiska sportowego LKS Pogoń, tereny przyległe do kościoła i szkoły oraz rzekę Kisielinę.

Pomysłodawcą i organizatorem akcji jest drużynowy, harcmistrz **Jacek Filipek**, nauczyciel Zespołu Szkół w Biadolinach Radłowskich





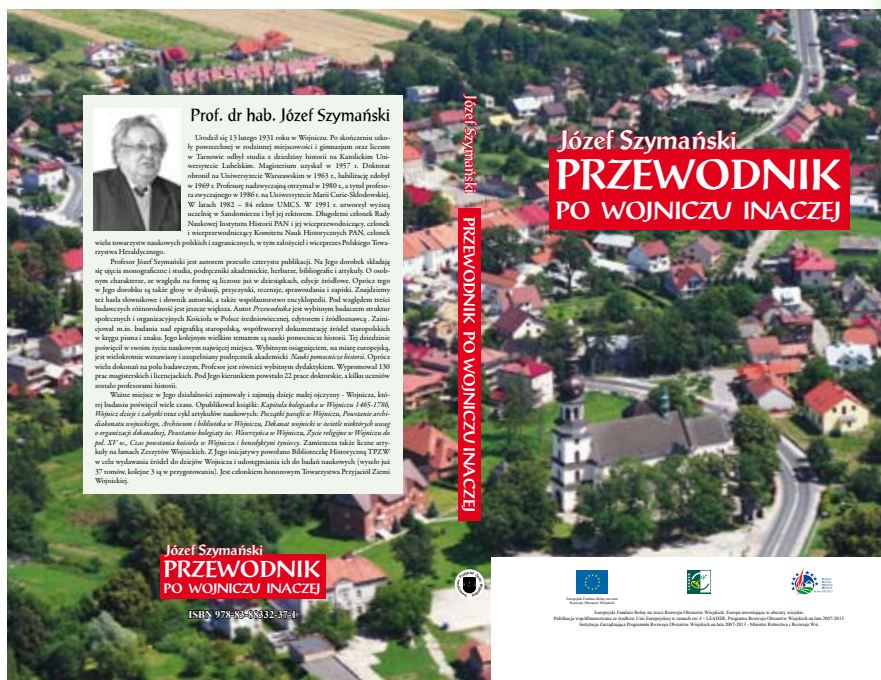
Panu Profesorowi Józefowi Szymańskiemu z uprzejmym podziękowaniem za oryginalnie skomponowany i znakomicie napisany przewodnik po Wojniczu.

prof. Janusz Tazbir

jąc w jego dość wysokim poziomie źródła siły miejscowych mieszczan, a także dużej liczby wybitnych wojniczan. Wszystko to napisane jest pięknym i tak sugestywnym językiem, że momentami przenosimy się w przeszłość i np. słyszymy jarmarczny gwar oraz czujemy zapach wojnickich kukulek czy też uszewek, małych strucelek sprzedawanych z specjalnych beczek na wojnickim rynku.

Przewodnik jest bogaty nie tylko w treści, ale również w ilustracje - 283 piękne, kolorowe fotografie pokazują zabytki, niektóre niedostępne dla zwiedzających lub nie zawsze dostrzegane. Atrakcją są również liczne zdjęcia lotnicze. Przewodnik ma pokazać, jak pisze sam autor, nie tylko istniejące zabytki, o różnej wadze i wartości, ale także te miejsca, które winny zapaść przede wszystkim w sercach wojniczan, a zwiędających zorientować w ważnych momentach dziejów miasta.

Ostatni rozdział „Historia zostawiła swe ślady nie tylko w Wojniczu” poświęcony jest dość szeroko rozumianym okolicom. Zawiera propozycje trzech wycieczek z Wojnicza: na południe (Więckowice, Wielka Wieś, Olszyny, Zawada Lanckorońska, Melsztyn, Zakliczyn, Lusławice, Janowice, Szczepanowice, Ruchowa, Łowczówek, Tuchów, Gromnik, Ciężkowice, Siemiechów); na zachód (Biadoliny, Szczepanów, Jadowniki, Dębno); na północ (Wierzchosławice, Niwka, Radłów, Biskupice Radłowskie, Żabno). Dowiadujemy się nie tylko o pięknych zabytkach tych ziem, ale również poznajemy dorobek mieszkańców, ich wkład w rozwój



Dziękuję za udany i kompetentny przewodnik.

prof. Antoni Gąsiorowski

kultury i gospodarki, a także poznajemy ich związki z Wojniczem w przeszłości. Ważne jest również, że do współpracy nad Przewodnikiem zostali wciągnięci inni wojniczanie, którzy w tym mieście żyją i pracują. Warto podkreślić, że wszystkie prace (zdjęcia, mapki, koncepcje ilustracji, korekty, a nawet napisanie wniosku o dofinansowanie) zostały wykonane nieodpłatnie. Powstał on więc z potrzeby serca i jest wspólną wizytówką miasta oraz możliwości jego mieszkańców, a także przykładem, co można robić dla swojej małej ojczyzny, dla ziemi gdzie mieszkamy, dla siebie i przyszłych pokoleń. Na ścianach pałacu **Dąbskich** w Wojniczu znajduje się kilka, dziś już mało czytelných, zegarów słonecznych. Przy jednym z nich

znajdował się aforyzm pióra **Kazimierza Brodzińskiego**, poety, który „narodził” się w Wojniczu (w Przewodniku jest to opisane):

*Chociaż nie skończysz ciągle rób,
Ciebie - nie dzieło - porwie grób
Choć tu dla czynu krótko nas
Czas wszystko skończy bo ma czas.*

Jest to najlepsza ilustracja dla tego, co robią wojniczanie, a oni już myślą o drugim wydaniu Przewodnika, ponieważ pierwsze rozchodzi się, jak przysłowiowe świeże bułeczki. Spływają podziękowania i bardzo pochlebne oceny „Przewodnika po Wojniczu inaczej”:

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wojnickiej dziękuje LGD Dunajec-Biała za wsparcie i pomoc w uzyskaniu dofinansowania tego wyjątkowego wydawnictwa.

Zarząd i członkowie Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała wyrażają słowa uznania i składają serdeczne podziękowania za owocną współpracę Zbigniewowi Noskowi, byłemu Burmistrzowi Miasta i Gminy Wojnicz.

Zbigniew Nosek od samego załączką LGD pracował w jej szeregach jako członek Rady Decyzyjnej, czynnie angażując się w tworzenie strategii działania i realizowane zadania. Jako burmistrz Wojnicza doskonale rozumiał stojące przed gminą wyzwania i śmiało je podejmował. Dzięki temu zrozumieniu, odwadze, inicjatywie i współpracy, możliwe stało się podjęcie licznych wspólnych inicjatyw i projektów na terenie obszaru działania LGD.

Wraz z podziękowaniami, życzymy Panu Zbigniewowi Noskowi dużo zdrowia, wyrażając nadzieję, że nadal zechce nam służyć swoją wiedzą i doświadczeniem.

Zarząd LGD Dunajec-Biała

Nie tylko Zakliczyn

Oprócz zabytków, ciekawych miejsc i imprez, które obejrzeć można w Zakliczynie, żaden turysta nie powinien rezygnować z obejrzenia kilku przynajmniej atrakcji na terenie gminy. Melsztyn, Zawada Lanckorońska, Jamna, Bieśnik – to tylko niektóre z miejsc godnych uwagi i polecenia.

Jednym z najbardziej znanych miejsc w gminie Zakliczyn są ruiny zamku w Melsztynie.

Zamek wybudowany w pierwszej połowie XIV wieku przez Spycimira, kasztelana

krakowskiego i założyciela Tarnowa, na stromym zboczu nad brzegiem Dunajca. Przed wiekami był największym zamkiem w dolinie Dunajca. Dziś z budowli pozostały jedynie ruiny, ale z zamkowego wzgórza wciąż podziwiać można panoramę doliny Dunajca.

Sławną w Polsce, zwłaszcza w ostatnich latach, stała się Jamna, wieś spacyfikowana pod koniec II wojny światowej i skazana na wymarcie. Liczy kilkudziesięciu stałych mieszkańców, ale jej wizytówką jest Dominikański Ośrodek Duszpasterstwa

Akademickiego, stworzony przez ojca **Jana Górę**. W sierpniu w Jamnej odbywają się uroczystości odpustowe, na które przyjeżdżają tysiące gości.

W Zawadzie Lanckorońskiej, położonej na wzgórzu nad lewym brzegiem Dunajca, znajduje się pozostałość grodziska słowiańskiego datowanego na VIII/IX wiek. Do grodziska można dojechać samochodem, rowerem lub dojść pieszo. Stąd rozciąga się panorama doliny Dunajca, Zakliczyna i innych miejscowości położonych nad rzeką.

Przy drodze Jurków – Rostoka na wzgórzu leży wieś Faliszewice, słynąca z sadów czereśniowych. Od kilku lat organizuje się tutaj pod koniec czerwca Święto Czereśni.

Rezerwat leśno-krajobrazowy „Styr” o powierzchni 120 ha leży we wsi Bieśnik. Rezerwat obejmuje ochroną lasy porastające górę Styr i zbocza przełomowej doliny Paleśnianki z wieloma rzadkimi i chronionymi gatunkami roślin, fragment obszaru zalegania wód mineralnych z kilkoma źródłami oraz nieczynny kamieniołom „Bodzanty” z okresu I wojny światowej. Cała południowa część gminy należy do obszaru Ciężkowicko-Rożnowskiego Parku Krajobrazowego.



Maleńki zakątek świata

Dokończenie ze str. 2

to urokliwe miejsce, przytulny dom z bali, pyszna domowa kuchnia i życzliwość gospodyni. Jamna to najmniejsza miejscowość w gminie Zakliczyn i to niewątpliwie podnosi jej atrakcyjność. Dookoła panuje cisza i spokój, a turystów latem kuszą pełne grzybów i jagód lasy. Równocześnie w ciągu 15 minut dojechać można nad jezioro Rożnowskie, aby nieco ochłodzić rozgrzane ciało albo wędrować, dopóki sił starczy licznymi, świetnie oznakowanymi szlakami.

Zimą poszaleć można na sankach, bo teren składa się przecież wyłącznie z pagórków, na porządku dziennym są także porządne, prawdziwe kuligi. A po pełnym wrażeń dniu zawsze liczyć można na wyśmienite, domowe jedzonko. Bo pani Eleonora karmi gości potrawami z własnych, zdrowych produktów. Jej specjalnością są pierogi z przeróżnymi farszami – ruskie,

z kapustą, z kapustą i grzybami, z mięsem, z jabłkami, z truskawkami – jednym słowem – dla każdego coś pysznego. A gdy komuś jeszcze mało tych pierogów, to zawsze znajdzie się dodatkowo pachnące, domowe ciasto. Zimą swoim aromatem kuszą przetwory, których zawsze jest pod dostatkiem.

Pani Eleonora do tej pory nie korzystała z dofinansowania swojej działalności. Ale teraz już wie, że łatwiej jej będzie

uatrakcyjnić gospodarstwo jeśli z takiego dofinansowania skorzysta. Dlatego ma zamiar złożyć wniosek uwzględniając w nim plac zabaw dla dzieci, mini boisko do siatkówki, a może nawet kort tenisowy. Ma też zamiar zainteresować się bliżej energią odnawialną. Wszystko po to, by jeszcze bardziej zachęcić do przyjazdu gości. I to zachęcić tak, aby chcieli tu wracać.

Adres internetowy: www.jamna.agro.pl

Biuro LGD

Dunajec-Biała

ul. Browarki 1

32-840 Zakliczyn

tel. 14 665 37 37

tel. kom 600 130 106

Numery wewnętrzne:

Sekretariat – 21

Kierownik Biura – 22

LSR i promocja – 23

fax – 24

www.dunajecbiala.pl

Godziny pracy:

pn. 7.45 – 15.45

wt. 7.45 – 15.45

śr. 7.45 – 15.45

cz. 7.45 – 15.45

pt. 7.45 – 15.45

Kierownik Biura: Jan Czaja

e-mail: jan.czaja@dunajecbiala.pl

Sekretariat: Urszula Żabińska

e-mail: biuro@dunajecbiala.pl



Jak skutecznie sprzedawać?

W dniu 7 grudnia w Zakliczynie dzięki LGD Dunajec-Biała odbyło się spotkanie konsultacyjno-szkoleniowe dotyczące sprzedaży bezpośredniej produktów rolnych pochodzenia zwierzęcego. Spotkanie prowadziła dr. wet. Agnieszka Drobot.

W spotkaniu udział wzięli członkowie zarządu, Rady Decyzyjnej oraz pracownicy biura LGD Dunajec-Biała oraz rolnicy zainteresowani bezpośrednią sprzedażą produktów. Spotkanie było wprowadzeniem do warsztatów specjalistycznych, które odbędą się w pierwszym kwartale 2011 roku. Na początku stycznia osoby zainteresowane sprzedażą bezpośrednią produktów pochodzenia zwierzęcego będą mogły zapisać się na specjalistyczne warsztaty, w trakcie których zostaną szczegółowo omówione zasady i wymogi takiej sprzedaży. Następnie - w ramach ogłoszonych przez LGD naborów wniosków



- będzie można sięgnąć po fundusze LGD z przeznaczeniem na przygotowanie miejsc do wyrobu i sprzedaży produktów

lokalnych pochodzenia zwierzęcego. Więcej informacji w biurze LGD Dunajec-Biała, tel: 14 665 37 37.

LGD na kiermaszu w Gliwicach

W dniu 23 października odbył się XV Gliwicki Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej, na którym Lokalną Grupę Działania Dunajec-Biała reprezentowała Danuta Kostrzyńska ze swoim chlebem pszenno-razowym

oraz podplomykiem pieczonym w piecu opalonym drzewem.

Ponad 30 wystawców uczestniczyło w zorganizowanym po raz 15 Gliwickim Kiermaszu Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej. Na kiermaszu można było zaopatrzyć się w

żywność pochodzącą z gospodarstw ekologicznych i tradycyjnych bezpośrednio u producenta.

W ofercie znalazły się: wędlina, nabiał: sery, mleko kozie i krowie, jaja, warzywa, owoce, przetwory owocowe i warzywne, soki, oleje, a także produkty zbożowe: makarony, pieczywo z orkisz, maki, kasze, płatki owsiane, ziarna zbożowe, ciastka, produkty z lnu i żeń-szenia, zioła, herbaty ziołowe, miody i produkty pszczele oraz lokalne rękodzieło i artykuły artystyczne.

Lokalną Grupę Działania Dunajec-Biała reprezentowała na kiermaszu w Gliwicach Danuta Kostrzyńska ze swoim chlebem pszenno-razowym oraz podplomykiem pieczonym w piecu opalonym drzewem.



Pokażemy się w Norymberdze

W dniach od 16 do 19 lutego przyszłego roku rolnicy produkujący żywność ekologiczną z terenu Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała wezmą udział w targach BioFach w Norymberdze.

Targi BioFach + Vivaness to najważniejsze międzynarodowe forum handlowców oferujących ekologiczną żywność i inne produkty naturalne, miejsce spotkania i wymiany doświadczeń producentów, przetwórców i dystrybutorów z całego świata. W lutym 2010 roku podczas 21 edycji targów BioFach swoją ofertę przedstawiło 2 557 wystawców z 87 krajów (66% spoza Niemiec), a targi odwiedziło ponad 43 tysiące specjalistów z całego świata (ze 121 krajów, 38% odwiedzających spoza Niemiec).

Na targach BioFach 2010 Polska reprezentowana była przez kilkudziesięciu wystawców, w przyszłorocznych targach, zaplanowanych na luty, wezmą udział rolnicy z terenu Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała.

Chcieć się zainteresować

Rozmowa z Janem Czają, kierownikiem biura LGD Dunajec-Biała

Proszę przybliżyć zagadnienia związane ze strategią rozwoju przyjętą przez LGD Dunajec-Biała.

Strategia obejmuje cztery gminy należące do naszej LGD: Wojnicz, Pleśną, Ciężkowice oraz Zakliczyn i opiera się na czterech punktach: rozwój i promocja turystyki, rozwój produktu lokalnego, budowanie kapitału ludzkiego i integracja społeczna oraz dziedzictwo przyrodnicze. To są główne założenia, wokół których budowany jest wizerunek naszego terenu.

Czy na któryś z tych elementów kładziecie szczególny nacisk?

Staramy się realizować wszystkie zamierzone cele, a intensywniej włączmy się w te działania, które cieszą się szczególnym zainteresowaniem i popularnością wśród ludzi. Jeżeli grupa osób ma pomysł, chce go realizować, wykazuje rzeczywiste inicjatywę i wkłada w to sporo pracy, i jeżeli wpisuje się to w naszą strategię to my jesteśmy właśnie po to, by takie działania wspierać i firmować szyldem LGD. Obecnie, w niejako naturalny sposób, intensyfikujemy nasze działania w kierunku turystyki i produktu lokalnego.

Właśnie – coraz głośniej o produkcję lokalnym, sprzedaży „od rolnika bez pośrednika”. Może Pan przybliżyć temat?

Zaczęło się to od grupy gospodarstw rolnych, których właściciele wpadli na pomysł sprzedaży swoich produktów trochę inaczej niż na targu. Jest u nas mnóstwo małych gospodarstw rolnych, które dla siebie, swoich rodzin i znajomych produkują zdrową, niczym nie skażoną żywność. Dlaczego więc nie wyjść z tym dalej? Chcielibyśmy stworzyć z naszego terenu zagłębie zdrowej żywności. Po co szukać czegoś nowego, co pochłonęłoby mnóstwo środków, czasu i pracy zanim zaczęłoby się identyfikować z naszym terenem, skoro mamy coś, co przecież było tu od zawsze – regionalne, tradycyjne potrawy i świeże, zdrowe produkty? Trzeba tylko nadać im markę i zrobić z owego produktu „towar eksportowy”. Rozpoczęliśmy budowę sieci małych gospodarstw działających na zasadzie małych przedsiębiorstw, które wcale nie muszą zmieniać dotychczasowej działalności – produkują to, co dotychczas, z możliwością sprzedaży. Stąd też pomysł na stworzenie sklepów – punktów sprzedaży tych produktów, pod jedną marką,



z jednakowym znakiem firmowym i informacją dla klienta, w jakim gospodarstwie zostało to wyprodukowane. Zanim do tego dojdzie, musimy pozyskać do współpracy na tyle dużo rolników o zróżnicowanej działalności, aby było co sprzedawać. Obecnie współpracuje z nami 16 gospodarstw

i na bazie ich produktów tworzymy „paczki od rolnika”. Zamówienia na nie zbieramy za pośrednictwem strony internetowej www.odrolnika.pl i raz w tygodniu dostarczamy zamówiony towar do domu klienta.

A co z produktami przetworzonymi – serami, dżemami? Obecnie prawo nie zezwala na sprzedaż takich produktów bez odpowiednich atestów.

Pracujemy i nad tym. W odpowiedzi na nasze działania odzywają się z całej Polski rolnicy, którzy na swoim terenie próbują także wprowadzić sprzedaż produktu lokalnego. Wkrótce planujemy spotkać się w Warszawie i powołać oficjalny organ, który opracuje zmianę regulacji prawnych na trochę bardziej przyjazne małym gospodarstwom. Na razie, na naszym terenie



Siedem Lokalnych Grup Działania podpisało w Austrii porozumienie o przygotowaniu projektu współpracy „Produkt Lokalny Szansą Rozwoju Regionu”. Podczas wizyty w Austrii przedstawiciele polskich LGD odwiedzili kilka gospodarstw prowadzących sprzedaż bezpośrednią swoich produktów.

9 grudnia w Austrii Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała wraz z innymi sześcioma LGD – Stowarzyszeniem „Podha-

lańska Lokalna Grupa Działania”, Stowarzyszeniem Rozwoju Orawy, Stowarzyszeniem Białych Górali i Lachów Sądeckich, Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Nad Białą Przemszą”, Stowarzyszeniem Dolina Karpia oraz z Lokale Aktionsgemeinschaft Regionalne Entwicklungsgemeinschaft Region Villach-Hermagor, podpisała porozumienie o przygotowaniu projektu współpracy o nazwie „Produkt Lokalny Szansą Rozwoju Regionu”.

Celem projektu współpracy jest zwiększenie świadomości rolników w zakresie nowych kanałów dystrybucji poprzez udział w wydarzeniu promocyjnym jakim był wyjazd do Kärnten Region Villach w Austrii w dniach od 9 do 12 grudnia oraz organizacja i przeprowadzenie w 2011 roku spotkań z rolnikami, dotyczących promocji

produktu lokalnego. Ważnym aspektem projektu współpracy będzie też wydanie przewodnika opisującego krok po kroku jak zarejestrować sprzedaż bezpośrednią w gospodarstwie rolnym.

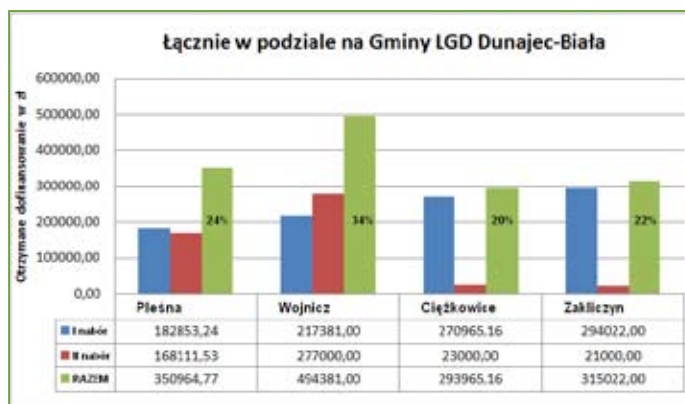
W trakcie wizyty przedstawiciele wszystkich Lokalnych Grup Działania odwiedzili gospodarstwo „Mleko dla szkół” (wybudowana nowa obora, sprzedaż bezpośrednio z gospodarstwa oraz przez automaty mleczarskie w szkołach), Zakład Przetwórstwa Owoców (świeże owoce, sok jabłkowy, moszcz jabłkowy i ocet jabłkowy; sprzedaż bezpośrednia oraz sklepik w budowie), Gospodarstwo Brandstätter (gospodarstwo mleczne, posiadające roboty dojarskie oraz sprzedaż bezpośrednią trwałych wyrobów mięsnych i chleba) oraz Gospodarstwo Rolne Baierle prowadzone jako dodatkowe źródło utrzymania, którego priorytetami działalności są przetwórstwo mleka, mięsa i zboża.

Szansa na rozwój

planujemy budowę małej przetwórnicy, która służyłaby rolnikom do przetwarzania swoich zbiorów, a my jako LGD pomogliśmy w sprzedaży takich przetworów. Oczywiście nie każdemu. Nie może przecież być tak, że ktoś nagle pojawi się np. z malinami, które wyjątkowo mu obrodziły, skorzysta z przetwórnicy i zechce jeszcze, aby mu to sprzedać. Trzeba włączyć się w pracę grupy, wykazać inicjatywę, dać coś od siebie, a dopiero potem wymagać. Kwestie organizacyjne działania przetwórnicy musimy jeszcze „dograć”, ale mamy nadzieję, że w lecie przyszłego roku już będzie można z niej korzystać. Warunkiem, oprócz działania na rzecz całej grupy, będzie posiadanie aktualnej książeczki zdrowia. Do tych kwestii my sami podchodzimy bardzo rygorystycznie. Zarówno produkty jak i to co zostanie z nich robione muszą być najwyższej jakości. Praca nad marką jest ciężka i długa i jedna „wpadka” może tą pracę definitywnie przekreślić.

Produkt lokalny chcemy połączyć z rozwojem turystyki. Gospodarstwa agroturystyczne działają na naszym terenie od kilkunastu lat, teraz trzeba tylko umiejętnie stworzyć swoisty pakiet, łącząc jedno z drugim. Chcemy umożliwić turystom przyjazd do gospodarstwa, możliwość przyjrzenia się z bliska pracy na wsi, kontakt ze zwierzętami, zakup zdrowych i świeżych produktów, dając jednocześnie możliwość prawdziwego odpoczynku i relaksu.

Plany bardzo ambitne. A co z pozostałymi elementami strategii?



Podział funduszy na poszczególne gminy w naborach w latach 2009-2010

Wykorzystanie kapitału ludzkiego i integracja społeczna są wciąż realizowane. Nawiązujemy kontakty, umożliwiamy nawiązywanie takich kontaktów także społecznościom lokalnym poprzez koła zainteresowań, spotkania, imprezy integracyjne. Organizujemy szkolenia i kursy podnoszące kompetencje. Próbuje wyjść naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom ludzi.

Dziedzictwo przyrodnicze natomiast stanowi idealne uzupełnienie turystyki. Teren naszej LGD to w bardzo dużym stopniu przyroda i to przyroda w kształcie coraz rzadziej spotykanym na zachodzie Europy. Również polska wieś wygląda zupełnie inaczej. U nas nie ma właściwie wielohektarowych gospodarstw nastawionych na określoną produkcję powodującą monotonię krajobrazu. U nas są małe gospodarstwa, rozsiane po pagórkach, pełne kwiatów i kolorów. Oczka wodne, potoki, urokliwe łąki, pasące się gdzieś tam krowy. My mając to na co dzień nie dostrzegamy tego uroku i tego, że może to stać się bardzo

atrakcyjne z punktu widzenia turysty – mieszczucha. Mamy ogromny potencjał przyrodniczy, który musimy i – co ważniejsze – możemy wykorzystać jako nasz atut.

Każdy, kto ma pomysł może liczyć na wasze wsparcie?

Każdy, kto ma pomysł wpisujący się w naszą strategię. LGD nie jest

kolejnym funduszem pomocowym. Można do nas złożyć wniosek o dofinansowanie i na pewno poprzemy każdy wniosek, którego efektem będzie działalność na rzecz szerszej społeczności. Podam prosty przykład – jeżeli dana gmina wybuduje szlak turystyczny, to my z przyjemnością przyjmimy każdy wniosek, którego efektem będzie ożywienie tego szlaku – np. utworzenie wypożyczalni rowerów, budowa małej gastronomii, parkingu itp. Ale jeżeli ktoś ma firmę budowlaną i potrzebuje koparki, to już nie do nas, bo ta koparka nie pasuje do żadnego z elementów naszej strategii. Powtarzam, bo to bardzo ważne – nie jesteśmy funduszem pomocowym. Każdy pomysł musi wpisywać się w większą całość.

Wszystkich, którzy mają jakiś pomysł, chcą coś zrobić, chcą się włączyć w działania związane czy to z turystyką, czy z produktem lokalnym, zapraszamy do naszego biura. Jest naprawdę sporo możliwości. Trzeba tylko chcieć się zainteresować.

Wyjazd studyjny na Węgry

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Małopolskiego był organizatorem wyjazdu studyjnego na Węgry, który odbył się w terminie 29 listopada - 1 grudnia.

Dwie osoby z Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała, pracownik biura i członek Rady Decyzyjnej uczestniczyli w zorganizowanym przez Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Małopolskiego wyjeździe studyjnym na Węgry w dniach 29 listopada - 1 grudnia.

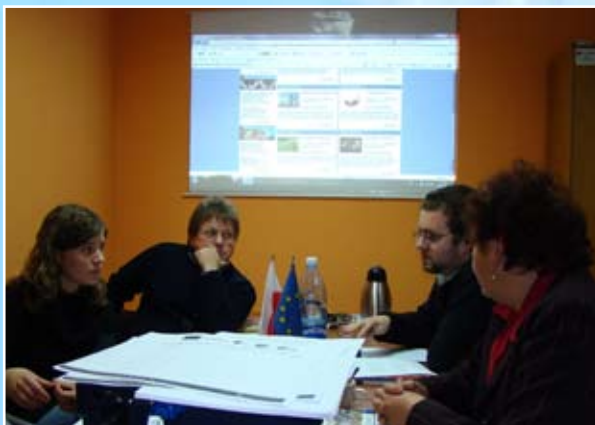
Celem wizyty była wymiana doświadczeń oraz informacji na temat dobrych praktyk realizowanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, ze szczególnym uwzględnieniem osi Leader.

Tematem wiodącym wyjazdu studyjnego były zagadnienia z zakresu: odnawialnych źródeł energii, produktu lokalnego oraz rozwoju obszarów wiejskich poprzez turystykę.

Koszty przejazdu i pobytu delegacji z Małopolski na Węgrzech pokryte zostały ze środków pochodzących z budżetu KSOW.

Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała na facebooku-u

25 października zaczęło działać konto internetowe na portalu społecznym www.facebook.com, na którym informujemy o najnowszych wydarzeniach w Lokalnej Grupie Działania Dunajec-Biała oraz przekazujemy relacje z imprez, w których będziemy uczestniczyć oraz organizować. Zapraszamy do miłej lektury oraz zachęcamy do udziału w jej tworzeniu. Mamy już 515 sympatyków. Konto prowadzi Magdalena Wijas.



Strona internetowa LGD Dunajec Biała

<http://www.dunajecbiala.pl/>

Redakcja kwartalnika „Dunajec-Biała”
Firma Portar,
ul. Szujskiego 66, 33-100 Tarnów,
tel./fax: + 48 14 622 40 10

Wydawca: Lokalna Grupa Działania Dunajec-Biała,
ul. Browarki 1, 32-840 Zakliczyn,
tel: +48 14 665 37 37
Nakład: 1 000 egz.